# EGZAMIN CERTYFIKATOWY Z JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

C2
POZIOM ZAAWANSOWANY



# **TEST PRZYKŁADOWY**

© Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

## **ROZUMIENIE ZE SŁUCHU**

**C2** 

LICZBA ZADAŃ: 5

CZAS: 30 minut

Imię i nazwisko:	
ć.	

Po upływie 30 minut podpisane testy zostaną zebrane i nastąpi przerwa przed dalszą częścią egzaminu.

© Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

## **ROZUMIENIE ZE SŁUCHU**

## 5 zadań, 30 minut

Liczba punktów: \_\_\_\_\_ / 40 p.

(0,5 p.)

I. Proszę wysłuchać fragmentów różnych informacji i uzupełnić brakujące dane. Uwaga! Zadanie zostanie odtworzone tylko jeden raz.				
/ 10 p. (10 x 1				
Przykł	ad:			
0.	"Kradzież w Szczecinie"			
a)	Złodzieje ukradli <u>bankomat.</u>	(0,5 p.)		
b)	W schwytaniu złodziei może pomóc monitoring/			
	nagranie z monitoringu.	(0,5 p.)		
1.	"Polska walczy z wichurami"			
a)	Najgorsza sytuacja jest na Polski.	(0,5 p.)		
b)	Na skutek wichury były problemy z dostawą	(0,5 p.)		
2.	"Statystyczny palacz"			
a)	25% Polaków pali	(0,5 p.)		
b)	Mężczyźni palą prawie częściej niż kobiety.	(0,5 p.)		
3.	"Nielegalny handel"			
a)	Według sondaży nastąpił stosowania groźnych			
	substancji.	(0,5 p.)		
b)	"Tajfun" lub "Magiczne drzewo" to nazwy substancji określanych			
		(0,5 p.)		
4.	"Kolejne udane operacje na otwartym sercu"			
a)	W nagraniu mowa jest o wadzie serca polegającej na			
		(0,5 p.)		
b)	U pacjentów z tą wadą ciśnienie w dolnej połowie ciała jest			

5.	"Nowy Kodeks (w) Pracy"	
a)	Polski kodeks pracy został znowelizowany w zakresie ochrony przed	
		(0,5 p.)
b)	Kodeks dotyczy osób zatrudnionych zarówno na umowę terminową,	
	jak i na	(0,5 p.)
6.	"Powrót mistrzów"	
a)	Siatkarze wylądowali w	(0,5 p.)
b)	Siatkarze spędzili za oceanem	(0,5 p.)
7.	"Kupić cały Gdańsk"	
c)	Gdańsk dostał całą w grze Monopol.	(0,5 p.)
d)	Polskim miastem uwzględnionym w światowej edycji gry była dotąd	
		(0,5 p.)
8.	"Niebezpieczne hobby"	
a)	Chłopcy zbierali z czasów wojny.	(0,5 p.)
b)	W poszukiwaniach używali	(0,5 p.)
	"Oryginalna kolekcja"	
a)	Zbiory pana Witolda zostały zarekwirowane przez	(0,5 p.)
b)	Pan Witold został uznany za	(0,5 p.)
10	. "Bez granic"	
		(0 = ~ \
-	"Lekarze bez granic" są pracownikami katowickiej	(0,5 p.)
b)	Warunkiem zatrudnienia jest posiadanie	(0,5 p.)

II. Proszę uważnie słuchać tego nagrania i wykonywać zadanie zgoc przykładem. Uwaga! Nagranie zostanie odtworzone dwukrotnie.	dnie z podanym
	/ 10 p. (10 x 1 p.)
Proszę wysłuchać nagrania na temat religijności Polaków i zdecydować, k osób:	tóra z poniższych
1. Paul Zulehner	
2. Tadeusz Szawiel	
3. Dariusz Karłowicz	
4. Tomasz Żukowski	
Przykład:	
A. potwierdza przywiązanie współczesnych Polaków do religii.	[_2_] [_4_]
B. mówi o kryzysie wiary jako efekcie modernizacji społeczeństwa.	[ ]
C. wspomina o możliwych zmianach w przyszłości.	[][]
D. wskazuje na niejednorodne przyczyny kształtujące religijność kraju.	[]
E. odwołuje się do dawnej epoki.	[]
F. zaznacza, że nowoczesność nie musi stać w opozycji do religijności.	[][]
G. mówi o kryzysach w historii polskiego Kościoła.	[]
H. wspomina o najbardziej laickim kraju.	[]
I. mówi o różnych formach publicznego wyrażania wielkich przeżyć.	[]
III. Proszę uważnie słuchać tego nagrania i wykonywać zadanie zgo- przykładem. Uwaga! Nagranie zostanie odtworzone dwukrotnie.	dnie z podanym
	/ 7p. ( 7x 1 p.)
Proszę wysłuchać felietonu na temat odkryć naukowych i zaznaczyć prawid	łowe odpowiedzi.
Najnowsze odkrycia naukowe	
a) z pewnością zmienią świat i nas samych.	
b) prawdopodobnie zmienig świat i ludzi.	
c) szybko zmienią świat i życie ludzi.	
d) nie będą miały wpływu na rozwój świata	

1.	Da	wno temu w literaturze science-fiction pojawił się motyw	(1 p.)
	a)	odkrycia mamutów.	
	b)	wyginięcia mamutów.	
	c)	odtworzenia mamutów.	
	d)	rozmnożenia mamutów.	
2.	W	tym fragmencie <u>nie</u> wspomina się o	(1 p.)
	a)	udanym eksperymencie naukowym.	
	b)	właściwościach zachowawczych bagna.	
	c)	odkryciu DNA neandertalczyka na Syberii.	
	d)	fragmentach DNA umożliwiających klonowanie.	
3.	Na	dzieja dla osób sparaliżowanych to	(1 p.)
	a)	wytwarzanie nowych komórek.	
	b)	doskonalenie protez.	
	c)	naprawa rdzenia kręgowego.	
	d)	system przesyłania sygnałów myślowych.	
4.	Of	ensywa biologiczna zmierza w kierunku	(1 p.)
	a)	przeszczepiania komórek nerwowych.	
	b)	zapobiegania uszkodzeniom układu nerwowego.	
	c)	badania przyczyn paraliżu, ślepoty i głuchoty.	
	d)	ratunku dla niepełnosprawnych	
5.	Na	noroboty będą mogły	(1 p.)
	a)	przenosić wirusy.	
	b)	niszczyć groźne komórki.	
	c)	poprawiać krążenie krwi.	
	d)	zabijać bakterie.	

6.	Nanotechnologia może być groźna z powodu	(1 p.)
	a) błędów programowania.	
	b) zawodnego systemu kontroli.	
	c) zniszczenia mikrobów.	
	d) błędów popełnianych przez ludzkość.	
7.	Autor felietonu ubolewa, że	(1 p.)
	a) nie zdąży skorzystać z osiągnięć nanotechnologii.	
	b) nie urodził się w dzisiejszych czasach.	
	c) nie może jeszcze skorzystać ze zdobyczy nanotechnologii.	
	d) nie może już skorzystać ze zdobyczy nanotechnologii.	
<b>Prosz</b> e Przykł	wysłuchać felietonu i odpowiedzieć na poniższe pytania.	/ 7 p. (7 x 1 p.
0.	Od jakiego słowa pochodzi, według pani Kasi, przymiotnik święty	?
1.	od słowa "światło"	
	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?	
2.		(1 p.)
		(1 p.)
	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?	(1 p.) (1 p.)
3.	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?	(1 p.)
3.	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?  Jakie cechy określał pierwotnie przymiotnik święty?  Jakie osoby były określane świętymi po przyjęciu chrześcijaństwa	(1 p.)
<ul><li>3.</li><li>4.</li></ul>	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?  Jakie cechy określał pierwotnie przymiotnik święty?  Jakie osoby były określane świętymi po przyjęciu chrześcijaństwa  Co oznaczało imię Świętopełk?	(1 p.) ? . (1 p.)
4.	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?  Jakie cechy określał pierwotnie przymiotnik święty?  Jakie osoby były określane świętymi po przyjęciu chrześcijaństwa  Co oznaczało imię Świętopełk?	(1 p.) ? . (1 p.)
	Z jakiego języka pochodzi słowo święty?  Jakie cechy określał pierwotnie przymiotnik święty?  Jakie osoby były określane świętymi po przyjęciu chrześcijaństwa  Co oznaczało imię Świętopełk?	(1 p.) ? . (1 p.)

6.	W jaki	sposób ludzie wyobrażali sobie postać boga Świętowita?	
	•••••		(1 p.)
7.	Co ozr	nacza imię Świętowit?	
			(1 p.)
	-	ważnie słuchać tego nagrania i wykonywać zadanie Uwaga! Nagranie zostanie odtworzone dwukrotnie.	zgodnie z podanym
			/ 6 p. (6 x 1 p.)
-	ę wysłuc wiedzi:	chać trzech dialogów (każdy dialog dotyczy innego tematu)	i zaznaczyć właściwe
Przykł	ład:		
1. K	obieta je	est zła na mężczyznę, bo	
	a)	jest zawiedziona prezentem.	
	b)	zerwał z nig znajomość.	
	c)	zachował się nieelegancko.	
2. N	1ężczyzn	na i kobieta rozmawiają	
	a)	na wystawie szopek.	
	b)	na komisariacie.	
	c)	<u>w restauracji.</u>	
		DIALOG 1	
1. Dzie	ennikarz	:	
	a)	uważa kobietę za osobę słabo zorganizowaną.	
	b)	pyta o plany na przyszłość.	
	c)	postrzega kobietę jako osobę bardzo aktywną.	
2. Kob	oieta mó	owi, że	
	a)	dziecko było jej kolejnym projektem.	
	b)	lubi mieć wszystko zaplanowane.	
	c)	została matką przypadkowo.	

#### DIALOG 2

### 3. Kobieta jest matką

- a) pięciorga dzieci różnej płci.
- b) pięciu dziewczynek.
- c) pięciu chłopców.

### 4. Aby utrzymać dyscyplinę kobieta

- a) stosuje wojskowe kary.
- b) dba, aby dzieci były zrelaksowane.
- c) stawia dzieci w kącie.

#### **DIALOG 3**

### 5. Chłopcy

- a) są zmęczeni po kursie tańca towarzyskiego.
- b) mają problem z odtworzeniem wydarzeń poprzedniego wieczora.
- c) są rozumiani przez wszystkich członków rodziny.

#### 6. Dziadek

- a) stara się zrozumieć sytuację.
- b) uważa, że taniec może negatywnie wpływać na pamięć.
- c) robi córce wyrzuty.

# **ROZUMIENIE TEKSTÓW PISANYCH**

**C2** 

LICZBA ZADAŃ: 5

CZAS: 90 minut

Imie i nazwisko:	

Po upływie 90 minut podpisane testy zostaną zebrane i nastąpi przerwa przed dalszą częścią egzaminu.

© Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

# ROZUMIENIE TEKSTÓW

3 teksty, 90 minut

Liczba	punktów:	/	40	р.
LICZDA	puliktow.	/	40	γ.

I. Proszę uważnie przeczytać tekst, a następnie zaznaczyć właściwą odpowiedź, zgodnie z podanym przykładem.

\_\_\_\_\_ / 10 p. (10 x 1 p.)

#### **TWARZE**

Lecznica. – Poród.– Rodzi się córka – jestem wściekła. Drwię z powinszowań, kwiatów i odwiedzin. Rysuję doktorów, karmię z niechęcią dziecko. To wstrząsający wpis do pamiętnika Zofii Stryjeńskiej z roku 1918. Napisała to ta sama osoba, która na własnej skórze odczuła, czym jest brak równouprawnienia. Na zdjęciu z Akademii w Monachium siedzi wśród studentów w pracowni malarskiej. Chłopcy zakładają ręce na piersiach, podpierają się pod boki i posyłają fotografowi zawadiackie uśmieszki. W tej grupie są dwie upokorzone osoby: Stryjeńska, (...) która wygląda jak wiejski chłopiec wśród paniczyków, i rozebrana do naga modelka. Obie patrzą spode łba, bez cienia uśmiechu. Zawstydzone i przestraszone, świadome żenady sytuacji.

Zgoliłam głowę do skóry i w męskim ubraniu pojechałam zapisać się do Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, gdyż uznawano wtedy tę uczelnię za najtrudniejszą i najlepszą. Maskarada moja była o tyle konieczna, że ani w Akademii monachijskiej, ani w ogóle na wyższych uczelniach kobiet wtedy nie przyjmowano – pisała Stryjeńska na temat wydarzeń roku 1911.

Swoim gestem wyprzedziła rewolucję w europejskiej edukacji po I wojnie światowej, kiedy kobiety bardziej masowo zaczęły zapisywać się na wyższe studia. Wyprzedziła też przemiany w ubiorze i wyglądzie zewnętrznym, które nastąpiły w latach 20., kiedy pojawił się styl "chłopczycy".

Stryjeńska, najsławniejsza polska malarka dwudziestolecia międzywojennego, żyła na przełomie dwóch światów. Pierwszy, dziewiętnastowieczny, odchodził właśnie w niebyt razem z niewolą narodową. Drugi, nowoczesny, właśnie nadchodził. To, co było w Zofii nowoczesne, to świadomość własnego talentu, dzika pewność, że nawet jej, kobiecie, należy się prawo do studiowania na uczelni artystycznej, którą uważa za najlepszą. To, co było w niej staroświeckie, to odrzucenie kobiecości. *Dla niej bycie kobietą to był jakiś błąd w castingu* – pisze o niej w katalogu trwającej właśnie wystawy w Muzeum Narodowym w Krakowie Martine Jaques-

Dalcroze Sokołowska, córka jej córki Magdaleny. *Matka nie chciała się zgodzić na wydanie* pamiętnika babci – mówi Martine – dla niej było to zbyt bolesne. Wuj Jan Stryjeński zadecydował o opublikowaniu go po śmierci mamy. Ja też zatrzymałam się w miejscu, w którym Zofia Stryjeńska mówi o porodzie. Kiedy zbliżała się wystawa retrospektywna babci, pomyślałam, że powinnam go przeczytać na nowo. Jest fascynujący.

Zofia Stryjeńska jest dzisiaj mitem zastygłym w kształt kujawiaka, oberka i mazurka (...) Była znakiem firmowym II Rzeczypospolitej. Jej *Pamiętnik* wydany w 1995 r., prawie 20 lat po jej śmierci (zmarła w Genewie w 1976 r.), odsłania nędzę tej samodzielnej, ale przez to skazanej na samotność kobiety, gonitwę za pieniędzmi, pościg za stabilizacją, która nigdy nie nadchodzi. Zmusza też, by zrewidować sielankowy obraz dwudziestolecia międzywojennego. Nie była to epoka łatwa dla artystów.

Jest też o Stryjeńskiej drugi mit – wariatki, kobiety szalonej. Do dzisiaj krążą anegdoty: o tym, jak goniła po Zakopanem męża, Karola Stryjeńskiego, opętana myślą o jego zdradach, jak potłukła szyby w jego mieszkaniu, i o tym, że kiedy urodziły się jej bliźniaki Janek i Jacek, by móc pracować, zamykała ich w szufladzie. A także o tym, jak na uroczystej kolacji, kiedy pani domu chwaliła się, że jedzą na talerzach z miśnieńskiej porcelany, Zofia przewróciła talerz z zupą do góry dnem i powiedziała: *Rzeczywiście*! Kim więc była? *Półwariatką, czupiradłem,* jak o niej pisano, wśród zrównoważonych i świetnie uczesanych mężczyzn? Czy odwrotnie: kimś, kto widział rzeczywistość zbyt dobrze, zbyt realnie, by móc w niej wytrzymać?

Zofia przegrała też towarzysko. Za Stryjeńską do końca ciągnęła się opinia osoby, która ma za sobą pobyt w szpitalu wariatów. Pytam wnuczkę Martine Jaques-Dalcroze Sokołowską, też mieszkającą w Genewie, czy babcia była przy zdrowych zmysłach.

– Jak to powiedzieć – mówi Martine. – Było bardzo trudno z nią żyć, ale w ogóle trudno jest żyć z artystą. Była rozszarpywana przez dwa sprzeczne pragnienia – jedno to być z dziećmi, które kochała, drugie to pracować twórczo, usamodzielnić się, wreszcie zarabiać. Nie była szalona, była wewnętrznie rozdarta. Wiedziała, że plastyka wymaga skupienia. A ona chciała brać udział w ruchu, wrzasku, kameleoństwie póz, wyrazów i we wszystkich jarmarcznych szałach życia.

#### Przykład:

#### **0.** Tekst

a) opowiada o typowym życiu polskich malarek w latach 20.

#### b) przybliża postać kontrowersyjnej artystki.

- c) jest fragmentem dziennika Zofii Stryjeńskiej.
- 1. Autor tekstu uważa, że reakcja Stryjeńskiej po urodzeniu córki może dziwić, gdyż
  - a) zachowała się jak typowa wyrodna matka.
  - b) takie zachowanie było nieakceptowane przez ówczesne społeczeństwo.
  - c) sama doznała wielu upokorzeń z powodu nierówności płci.
- 2. Ówcześnie monachijska Akademia charakteryzowała się tym, że
  - a) wszyscy studiujący musieli mieć ostrzyżone głowy.
  - b) studiujących obowiązywał ściśle określony strój.
  - c) na studia mogli się tam zapisywać tylko mężczyźni.
- 3. Zofia Stryjeńska
  - a) była prekursorką ruchu sufrażystek, walczących o obywatelskie prawa kobiet.
  - b) znacznie wyprzedzała swoją epokę poglądami, stylem życia i bycia.
  - c) stworzyła zupełnie nowy styl w modzie.
- 4. Stryjeńska znalazła się na rozdrożu dwóch światów, gdyż
  - a) nie potrafiła sprostać wyzwaniom, jakie stawiał przed nią talent.
  - b) nie umiała pogodzić się z tym, że jest kobietą.
  - c) nie chciała zaakceptować ducha nowych czasów.
- 5. Znane współczesnym dwa mity o Stryjeńskiej pozwalają poznać
  - a) schizofreniczną osobowość malarki.
  - b) różne osoby, które dzieliły z nią radości i smutki.
  - c) jej dwa zupełnie różne oblicza.

- 6. Określenie zrównoważeni i świetnie uczesani mężczyźni odnosi się do
  - a) kulturalnej i intelektualnej elity kraju.
  - b) artystów tworzących sztukę mniej nowatorską niż Stryjeńska.
  - c) ludzi nieakceptujących ekscesów malarki.

#### 7. Pamiętnik Stryjeńskiej

- a) rzuca światło na artystyczne zmagania malarki.
- b) odsłania kulisy życia artystów w II Rzeczypospolitej.
- c) ukazuje dojmującą samotność kobiety-artystki.
- 8. Zachowanie Stryjeńskiej w czasie uroczystej kolacji było
  - a) przejawem rozwijającej się u niej choroby psychicznej.
  - b) wyrazem pogardy artystki dla wszelkich dóbr materialnych.
  - c) protestem przeciw drobnomieszczańskiemu zachowaniu gospodyni.
- 9. Zdaniem wnuczki, źródłem ekscentryczności babki była
  - a) jej chęć usamodzielnienia się w pracy twórczej.
  - b) konieczność dokonywania wyborów między tym, co było dla niej ważne.
  - c) chęć życia w świecie pełnym sprzeczności i nonsensów.
- 10. Rozdarcie Stryjeńskiej potęgował fakt, że
  - a) będąc artystką, nie mogła się skupić w czasie pracy.
  - b) pracując, nie mogła się wewnętrznie wyciszyć.
  - c) była świadoma dwoistej natury swoich potrzeb.

- II. Proszę uważnie przeczytać tekst i wykonać dwa zadania.
- 1) W części A proszę dopasować usunięte fragmenty tekstu, zgodnie z podanym przykładem. Wśród podanych pod tekstem fragmentów jeden jest zbędny (8 x 1 p.).
- 2) W części B proszę wybrać jedną możliwość z czterech podanych wariantów leksykalnych, najlepiej pasującą do kontekstu, zgodnie z podanym przykładem (8 x 0,5 p.).

\_\_\_\_\_ / 12 p.

#### **GMASZYDŁO**

Z jednej strony – architektoniczne paskudztwo i symbol stalinowskiego zniewolenia. Z drugiej – przedmiot ukrytej dumy warszawiaków, kojarzący się ze stolicą bardziej niż Kolumna Zygmunta. Ogłoszony ostatnio pomysł na zmianę nazwy oraz opakowanie gmachu nie załatwi problemu, co zrobić z Pałacem Kultury, największym, a wręcz – głównym budynkiem kraju.

A.

Trochę zapomniany Pałac Kultury i Nauki ma zostać opakowany w hektary złocistej materii. Przy okazji ogłoszono konkurs na nową nazwę, albowiem okazało się, że nadanego w 1955 roku imienia Józefa Stalina nikt oficjalnie nie anulował. [\_\_I\_\_]<sup>0</sup>

Pałac Kultury i Nauki (PKiN, zwany popularnie Pekinem) wiele przeżył, wiele widział. Czternaście lat temu na fali dekomunizacji chciano go rozebrać. Przed dziesięciu laty prasa alarmowała: "Stan Pałacu jest tragiczny. Zwietrzałe gzymsy grożą oberwaniem. Ryzykowna jest przejażdżka windami. Trzeba w nim wymienić dosłownie wszystko". Dziś okazuje się, że życie po życiu tego pomnika socjalizmu jest niezwykle bogate. Niedawno w jego podziemiach otwarto wystawę "Socland", która ma być zaczątkiem muzeum komunizmu. [ \_\_\_\_\_ ]¹ Jest przy tym paradoksem historii, że budynek uważany powszechnie za symbol zależności od ZSRR jest także najbardziej rozpoznawalnym symbolem Warszawy. Popularnością ustępują mu wszystkie historyczne atuty: Stare Miasto, Zamek Królewski, Kolumna Zygmunta, Łazienki. [ \_\_\_\_\_ ]² Pałac drażnił, wydawał się obcy, a równocześnie okazywał się pożyteczny i – o dziwo – pociągał swą egzotyką gości z prowincji i z Zachodu. To były jednak uczucia tłumione, bo jednego było się pewnym: jest nienaruszalny i niereformowalny.

[\_\_\_\_\_]<sup>3</sup> Wszak trudno go wynieść do piwnicy jak dzieła klasyków marksizmu-leninizmu czy nawet wywieźć na złomowisko jak pomniki Dzierżyńskiego czy Nowotki. (...) Sugestie, by nie robić nic, ginęły w lawinie mniej lub bardziej szalonych pomysłów. Znamienny okazał się pod

tym względem plon konkursu na zagospodarowanie Pałacu wraz z przyległościami. Zresztą sami organizatorzy podkręcali atmosferę, umieszczając wśród kryteriów oceny projektów "umniejszenie symbolicznego znaczenia centralnej sytuacji PKiN w koncepcji przestrzennej". No i urbaniści wespół z architektami umniejszali, jak mogli. [ \_\_\_\_\_ ]<sup>4</sup> Zgłoszono nawet projekt *Rezerwat* polegający na przekształceniu PKiN w ruinę zarośniętą zielenią, zamieszkaną przez ptactwo i zamkniętą dla ludzi. A prawdziwym weryfikatorem okazało się samo życie. [ \_\_\_\_\_ ]<sup>5</sup> Pałac stoi jak stał.

Wydaje się jednak, że zmienił się stosunek Polaków (a szczególnie warszawiaków) do tego "monstrum naiwnej monumentalności" (Stefan Kisielewski). Przede wszystkim coraz rzadziej PKiN postrzegany jest jako symbol zniewolenia, złowrogiego systemu, zależności od sąsiada ze Wschodu.

[ \_\_\_\_\_ ]<sup>6</sup> Zresztą najbardziej interesują ich historie dalekie od martyrologii: o gnieżdżących się u szczytu sokołach, o tajemnych podziemiach, korytarzach i kolejowych bocznicach (których zresztą nie ma), o wysuwającym się spod sceny Sali Kongresowej podium czy jednoosobowej windzie.

Pałac budzi pewne emocje, ale jako architektoniczny dziwoląg, a nie ikona socjalizmu. Nawet obecny szef PKiN, Lech Isakiewicz, którego poglądy polityczne jak najdalsze są od lewicy, o zaklętym w murach widmie totalitaryzmu mówi bez specjalnego przekonania.

[ \_\_\_\_\_ ]<sup>7</sup> Bo też dekada drapieżnego kapitalizmu sprawiła, że problemem PKiN nie jest już odczarowywanie upiorów przeszłości, ale jego oswajanie oraz sprawne nim zarządzanie.

Znad wejścia do Pałacu dawno temu zniknął już napis "im. Józefa Stalina". [ \_\_\_\_\_ ]8

В.

Mimo więc, że poprzez hale targowe i stację metra miasto się [nieco, skąpo, jotę, poniekąd]<sup>o</sup> do niego zbliżyło, ciągle wydaje się daleki i nieprzyjazny. PKiN, jak na niedźwiedzia przystało, oswaja się jednak bardzo trudno. Stąd pomysł zegara milenijnego, wskazującego warszawiakom czas i zachęcającego do [przekręcania, zadzierania, podrywania, odwracania]¹ głowy. Stąd gigantyczne fotografie, które zawisły na budynku jesienią 2002. Stąd konkurs na zmianę nazwy i niedawny pomysł na udrapowanie Pałacu. Pomysł przypisano projektantowi mody – Arkadiusowi, ale się [zaparł, wyparł, zrzekł, wyrzekł]². Latem można dodatkowo zwiedzać różne, w ciągu roku niedostępne [schowki, zakamarki, zaułki, skrytki]³ budynku: piwnice, zaplecze Sali Kongresowej, a nawet tzw. salonik Breżniewa (40 zł od osoby). Uczłowieczano także najbliższe otoczenie, organizując turnieje piłki plażowej, wyścigi

samochodowe, a zimą – lodowisko. W cieniu Pałacu [przysiadło się, przykucnęło, przycupnęło, przyczaiło się]<sup>4</sup> również wesołe miasteczko, później jak mrówki faraona rozprzestrzeniły się handlowe szczęki. We wrześniu będzie też można pozjeżdżać na nartach ze sztucznego stoku, ale na prawdziwym śniegu.

Co ciekawe, najwięcej Pałac zarabia na swej iglicy, którą tak wielu architektów najchętniej by obcięło. A konkretnie na fakcie, że stąd najwygodniej [ekranizować, emitować, prowadzić, rejestrować)]<sup>5</sup> programy radiowe i telewizyjne, co oczywiście musi odpowiednio kosztować. Tereny wokół budynku, ściśle wypełnione płatnymi parkingami, są dziś jeszcze bardziej niedostępne i obce niż przed dwudziestu laty. A monumentalne wnętrza nadal [przytłaczają, przypierają, przyciskają, przyduszają]<sup>6</sup> socrealistyczną, przyciężkawą fantazją architektoniczną.

Przez kilkanaście lat, jakie minęły od zmiany ustroju, udało się dokonać w Warszawie rzeczy niezwykłych: zamienić główną siedzibę PZPR w giełdę, [przeprawić, przełożyć, przerzucić, przenieść]<sup>7</sup> przez Wisłę nowy most, nadać ludzki charakter ulicy Marszałkowskiej, a europejski – Targowej. Nawet najbardziej koszmarne osiedle stolicy, Za Żelazną Bramą, sprawnie zasłonięto i rozkawałkowano. A Pałac jak był, tak i pozostaje daleki i nie zachęca do bliższych kontaktów. Na razie więc wielki misio nie dał się [poskromić, uśmierzyć, udomowić, okiełznać]<sup>8</sup>.

#### **Usuniete fragmenty**

Α	Jako szczytowy przykład socrealizmu Pałac był narodowy w formie i socjalistyczny w
	treści.
В	Na las wieżowców zabrakło pieniędzy, na wyburzenia i architektoniczny lifting zabrakło
	odwagi i motywacji.
С	Nic więc dziwnego, że przez całe dziesięciolecia warszawiacy żyli w cieniu giganta w
	schizofrenicznym rozdwojeniu: dumy i pogardy, przyzwyczajenia i buntu.
D	Młodzi słuchają historii o jego powstaniu tak jak legendy o Złotej Kaczce lub Warsie i
	Sawie.
Ε	Nic więc dziwnego, że rozstanie z socjalizmem, gdy nagle wszystko okazało się możliwe,
	natychmiast postawiło na porządku dziennym pytanie, co dalej począć z darem Stalina.
F	Ożywia się natomiast, gdy rozmowa schodzi na temat tego, jak budynek może na siebie
	zarabiać czy też jak go promować.
G	Pierwsi zwiedzający zgodnie przyznali, iż to wręcz idealna lokalizacja dla tego rodzaju
	ekspozycji.

- H Ale chichot głównego projektanta budynku Lwa Rudniewa nadal zdaje się brzmieć po kątach. PKiN jest bowiem jak syberyjski niedźwiedź: nieprzystępny i groźny.
- I Szczęśliwy copywriter ma szansę zgarnąć 500 tys. złotych.
- Poprzez zasłonięcie go ze wszystkich stron potężnymi wieżowcami, poprzez obcięcie mu iglicy, a nawet rozebranie ostatnich kilkunastu pięter, poprzez wyburzenie wszystkich elementów dekoracyjnych, oszklenie, pomalowanie itd.

#### III. Proszę uważnie przeczytać tekst i wykonać dwa zadania.

\_\_\_\_\_ / 18 p.

#### HONOR W CZASACH PONOWOCZESNYCH

Słowa "honor" być może nadużywano. Przysięgano na honor. <u>Zaklinano się na honor</u><sup>0</sup>. Ale to się skończyło. Utrzymali się natomiast na przykład – całkiem ich sporo – goście honorowi, którzy za nic nie płacą. Z kolei zmniejszyła się między ludźmi liczba spraw honorowych, czyli <u>nikt się już tak strasznie o honor nie prawuje</u><sup>1</sup>. Co się tyczy długu honorowego, pojęcie to straciło sprawczy sens, odkąd najsprawniej odzyskuje się długi przy pomocy sił wynajętych do zastosowania przymusu bezpośredniego. Ale dla odmiany <u>honory domu są nadal pełnione</u><sup>2</sup>. Na czym mają polegać, właściwie nie wiadomo, dość że panoszą się w języku sprawozdawców. [akapit 1.]

Jednak całą tę wyliczankę należałoby rozpocząć od wielkiej historycznej triady, w której honor figuruje – jakby pośredniczy – między Bogiem a Ojczyzną. Albo żeby nie stwarzać problemu – "z Bogiem czy choćby mimo Boga" – a honor tylko z ojczyzną haftowano na sztandarach. Piękna para, póki dało się służyć ojczyźnie w otwartej potrzebie, z muzyką i w kompletnym umundurowaniu. Lecz kiedy rozbiorowy upadek ojczyzny naraził jej wiernych obrońców na konspirację i partyzantkę, o honorze wobec potężnego i perfidnego wroga trzeba było wciąż zapominać. Skoro walka honorowa jest bez szans, pozostaje sięgnąć do innych sposobów, jak terror, prowokacja kontrolowana, techniki oparte na fałszu i podstępie. Inaczej mówiąc, wobec zdrajców, sługusów, ciemięzców honoru się nie stosuje. Tylko że w ocenie, kogo i kiedy wypada wyłączyć z honorowego traktowania, nietrudno się osobiście pomylić. A poza tym myślenie kategoriami honoru źle znosi wyjatki i wykluczenia w doraźnej potrzebie³. Można roztrząsać, czy w ogóle, a jeśli, to do jakiego stopnia słuszny cel jest w stanie uwznioślić podejrzane środki, ale z pewnością lepiej wówczas zawiesić myślenie o honorze. I tak jest chyba oczywiste, że nie ma honor dobrego zastosowania – powiedzmy – w sztuce politycznej,

dyplomatycznej, wewnątrzpartyjnej: raczej im przeszkadza, a jeżeli pomaga, to szczęśliwym przypadkiem. [akapit 2.]

Potrafi honor zakłócić grę o niejasnych regułach i z wieloma niewiadomymi, zwaną życiem, ponieważ jest wartością naddatkową, samą w sobie. Źle znosi zarówno determinizm historyczny, jak moralną ponowoczesność. Nie tłumaczy wykroczeń przeciwko sobie koniecznością dziejową, wyborem mniejszego zła, przykładem idącym z góry, trudnym dzieciństwem czy skazą grzechu pierworodnego. Bywa nieustawny, czasem nieco nudny i napuszony. Zadaje kontrolne pytania. Wścibia nos w ukryte intencje<sup>4</sup>. Stawia weto w najmniej odpowiednich sytuacjach. Upiera się, że człowiek ma tylko jedno nazwisko, a jeśli zmienia światopoglądy, nie powinien na tym zarabiać. Honor kosztuje, ma swoją cenę<sup>5</sup>. Dla zainteresowanych, rzecz jasna. [akapit 3.]

Kojarzy się historycznie ze stanem rycerskim czy szlacheckim. A przecież honor można było posiąść na własność niezależnie od urodzenia czy majątku. Zatem miewał swój honor – jeśli nawet nic ponadto – człowiek biedny, tym bardziej, że przez honor właśnie, dla honoru często w tę swoją biedę popadał. Swój honor szanowała arystokracja wiejska, czyli wolni chłopi królewscy i – wiadomo – górale. Honor mógł się określać zawodowo. To znaczy polegał na rzetelności, stwarzając przy okazji pewną zaporę przed nieuczciwą konkurencją. (Ten honor rzemieślników i kupców, prozaiczny i praktyczny, bywał przedmiotem szyderstwa ze strony pięknoduchów i zwolenników sprawiedliwości na świecie.) Wśród zasad honoru oficerskiego istotny był respekt wobec pobitego wroga, co zakładało wzajemność w odwrotnej sytuacji. A więc pewien komfort w praktykach, które polegają między innymi na sprawnym zabijaniu. Komfort i – osobliwe, co prawda – poczucie zawodowego, solidarnego bezpieczeństwa. Słowem, honor jednak na coś się przydawał. Tworzyły się reguły postępowania nawet tam, gdzie trudno byłoby na nie liczyć. Nawet w wypadku istniejącego do niedawna honoru złodziejskiego, dzięki któremu ta stara jak świat profesja nie została pozbawiona swoistych zasad. Jackowi Woszczerowiczowi, odtwórcy roli złodzieja o złotym sercu w słynnym przedwojennym filmie, przedstawiciele cechu zwrócili zrabowane z mieszkania cenne przedmioty. Słyszałem ostatnio niewiarygodnie brzmiącą historię sprzed paru lat o tym, jak złodziej przyłapany na robocie dał się spokojnie zaprowadzić do komisariatu: uznał swoją zawodową porażkę i nie próbował na wszelki wypadek zabić okradanego. [akapit 4.]

Być może ten złodziejski przykład nie jest tu całkiem na miejscu, więc wracając do rzeczy, przyjdzie stwierdzić, że chociaż dbałość o honor może życiowo popłacać, to <u>będą owe korzyści</u>

<u>uboczne, mimowolne wobec samej bezinteresownej, obojętnej na sukces z poklaskiem istoty honoru<sup>6</sup></u>. I chociaż na straży honoru lubi stać opinia publiczna, chociaż spisywano bardzo precyzyjnie kodeksy honorowe, <u>najczulszym punktem honoru pozostaje samoocena, od której nie ma odwołania<sup>7</sup></u>. Bo przy całej ludzkiej skłonności do głębokiego zrozumienia i szerokiej tolerancji wobec własnej osoby – czy tak naprawdę – można siebie oszukać? [akapit 5.]

Jak każda namiętność tego świata, może honor służyć złej sprawie. Ale jest honor również namiętnością, skoro oddawano zań i dlań życie (czy kiedyś trudniej, a dziś łatwiej żyje się bez honoru?). Bywa też pusty, jak w "Pojedynku" Conrada: taka sztuka dla sztuki, nieustająca mania. Wówczas duma, której winien służyć, zamienia się w śmiertelną pychę. Ale <u>bywa też tak, że honor rażąco redukuje swoje wymagania</u>8. Pozwala się zastąpić przez zwyczajną przyzwoitość, podstawową uczciwość. Oto policjant czy urzędnik, który – słuchajcie! słuchajcie! – nie wziął łapówki! A ten sprzedawca już trzeci tydzień nie oszukuje na wadze! Tamten polityk, cóż to za wyjątek, opiera się nepotyzmowi. Spacerowicz-relaksowicz pomógł staruszce na pasach. Słusznie nikt w tych wypadkach słowa "honor" nie użyje, by nie wydać się śmiesznym. Również dla ostrożności, aby nie przyzwyczajać się wobec siebie do przesadnych wymagań. [akapit 6.]

Słowa "honor" być może nadużywano. Dziś wychodzi z użycia. Też niedobrze. Mniej się o nim mówi, więc jakby mniej go w powietrzu. Mówiło się: on ma swój honor. Teraz trochę jak synonim: on ma swój rozum. We współczesnym języku (język nigdy nie jest neutralny) przyjęło się wiele mądrości, które mają upraszczać życie. Co nie jest zabronione, to jest dozwolone. Pierwszy milion musi być zawsze ukradziony. I tak dalej... Tymczasem honor utracił swoją niechby snobistyczną siłę<sup>9</sup>. A przecież istnieje, potrzebny człowiekowi, który tak wrażliwy na osąd świata, od świata uzależniony, pragnie podobać się nie tylko innym, sobie również, może sobie przede wszystkim. Na tym może polega ta szczególna, wyższa, wyszukana opłacalność honoru. Honor zapewnia lżejszy oddech w strategicznych chwilach tuż przed zaśnięciem i natychmiast po przebudzeniu<sup>10</sup>. Poczucie osobistej niepodległości konieczne, potrzebne również człowiekowi współczesnemu, jeśli czuje w sobie dość siły, aby sam za siebie odpowiadać. Przed Bogiem, jeśli podjął takie zobowiązanie. Przed ludźmi. I przed samym sobą. Aby – co skromne i niesłychanie ambitne – zbawić przynajmniej siebie, skoro, jak uczy historia ludzkości, niebezpieczne są próby zbawiania tego świata. [akapit 7.]

Tomasz Łubieński

1. Proszę wyjaśnić znaczenie podanych fraz występujących w tekście.
/ 10 p. (10 x 1 p.)
Przykład:
0. "Zaklinano się na honor".
a) gorgco przysięgano na wartości dla człowieka najważniejsze
b) z całych sił przeklinano fundamentalne wartości
c) urzekano otoczenie swoim honorowym zachowaniem
d) zamęczano kogoś pytaniami o największe wartości
1. "[] nikt się już tak strasznie o honor nie prawuje".
a) dziś mało kto procesuje się z powodu obrazy honoru
b) w obecnych czasach dyshonor nie podlega prawodawstwu
c) obecnie nie ma już ludzi nieskazitelnych
d) niewiele osób wypowiada się na temat honoru
2. "[] honory domu są nadal pełnione".
a) dba się o dobrą reputację swojego nazwiska rodowego
b) zwraca się szczególną uwagę na pozycję społeczną swojej rodziny
c) jest się dobrym gospodarzem wobec swoich gości
d) zachowuje się pozory w swoim kręgu rodzinnym
3. "[] myślenie kategoriami honoru źle znosi wyjątki i wykluczenia w doraźnej potrzebie".
a) honorowe myślenie niesie ze sobą dezaprobatę rozwiązań skazujących na ostracyzm
b) honor nie zwalnia z właściwego postępowania nawet w trudnych sytuacjach
c) poczucie własnej godności tylko wyjątkowo znosi okazjonalne błędy
d) w sporadycznych sytuacjach umożliwia się wykluczenie poszanowania zasad
4. "[honor] Wścibia nos w ukryte intencje".
a) angażuje się w uświadomienie komuś sposobu zachowania się w nieznanej sytuacji
b) próbuje rozpoznać i obnażyć rzeczywiste motywy postępowania
c) wprowadza zmiany w czyichś wyborach mniejszego zła, decyzjach światopoglądowych

d) wywiera wpływ, ingeruje w niektóre szczególnie trudne decyzje

- 5. "Honor kosztuje, ma swoją cenę".
  - a) honor wiąże się z niewyobrażalnym nakładem wysiłków
  - b) poczucie wartości jest ściśle związane ze stanem zamożności
  - c) honorowe postępowanie zobowiązuje do protestu także w niewygodnych okolicznościach
  - d) powszechne uznanie opiera się na wyrzeczeniu się pewnych wartości
- 6. "[...] będą owe korzyści uboczne, mimowolne wobec samej bezinteresownej, obojętnej na sukces z poklaskiem istoty honoru".
  - a) w obliczu kwintesencji honoru profity z dbałości o niego są marginalne
  - b) meritum honoru są okazjonalne i incydentalne korzyści
  - c) opłacalne życiowo stają się bezwiedne i epizodyczne zachowania
  - d) myślą przewodnią honorowego postępowania są nieplanowane zyski
- 7. "[...] najczulszym punktem honoru pozostaje samoocena, od której nie ma odwołania".
  - a) introspekcja może doprowadzić kogoś honorowego do ostateczności
  - b) nieodwołalny osąd jest największą rysą na honorze
  - c) dla osób honorowych samokrytyka jest nieodwołalna
  - d) miernikiem honoru jest samoświadomość, która nie poddaje się manipulacjom
- 8. "[...] bywa też tak, że honor rażąco redukuje swoje wymagania".
  - a) staranie się, aby utrzymać kryteria honorowe w granicach rozsądku
  - b) ograniczenie drastycznych wymogów honoru jest podstawą uczciwości
  - c) przyzwoitość nakazuje zniwelowanie przesadnych wymagań honoru
  - d) czynniki zewnętrzne i wewnętrzne weryfikują kodeks honorowego postępowania
- 9. "Tymczasem honor utracił swoją niechby snobistyczną siłę".
  - a) honorowe postępowanie nie jest już tylko dostępne dla wybranych
  - b) bycie honorowym nie imponuje i nie budzi już podziwu innych
  - c) megalomańska siła honoru straciła w obecnych czasach potencjał
  - d) współcześnie bycie honorowym to szpanerstwo i efekciarstwo

- 10. "Honor zapewnia lżejszy oddech w strategicznych chwilach tuż przed zaśnięciem i natychmiast po przebudzeniu".
  - a) opłaca się w strategicznych chwilach wyszukać w sobie zalążki honoru
  - b) w objęciach Morfeusza i marzeniach honor wydaje się szczególnie opłacalny
  - c) człowiek honorowy wolny jest od wewnętrznego lęku
  - d) człowiek łączy osobistą niepodległość z emocjonalnym niepokojem

\_\_\_\_\_ / 8 p. (8 x 1 p.)

Przykład:

- 0. Obecnie najbardziej skutecznie odzyskuje się długi dzięki
  - a) kontaktowi bezpośredniemu z dłużnikiem.
  - b) zastosowaniu siły.
  - c) drodze prawnej.
  - d) odwoływaniu się do honoru.
- 1. Na końcu akapitu 4. autor przytacza dwie anegdoty. Robi to przede wszystkim, aby
  - a) zaskoczyć czytelnika niecodzienną historią ze sfer złodziejskich.
  - b) pochwalić się przed czytelnikiem swoją znajomością życia.
  - c) potwierdzić tezę o wpływie honoru na tworzenie się zasad postępowania ludzi.
  - d) uatrakcyjnić wypowiedź przez wprowadzenie wątków sensacyjnych.
- 2. Tekst *Honor w czasach ponowoczesnych* to wypowiedź o charakterze
  - a) polemicznym.
  - b) argumentacyjnym.
  - c) perswazyjnym.
  - d) krytycznym.

a)	sprzeczne.
b)	niezależne.
c)	uzupełniające się.
d)	zbieżne.
4. Któr	e z poniższych stwierdzeń najtrafniej ujmuje ideę tekstu?
a)	Autor poszukuje definicji honoru.
b)	Autor przedstawia różne rozumienia honoru.
c)	Autor ukazuje nieprzydatność honoru we współczesnym świecie.
d)	Autor uzasadnia potrzebę honoru w czasach postmodernistycznych.
5. Zdai	niem autora, walka honorowa jest bez szans wobec
a)	konspiratorów i partyzantów.
b)	terroryzmu.
c)	niehonorowego wroga.
d)	służby.
6. Wyr	azem honoru zawodowego jest
a)	profesjonalizm.
b)	praktyczność.
c)	altruizm.
d)	konkurencyjność.
7. Hon	or jest sztuką dla sztuki, kiedy wynika z
a)	pychy.
b)	pasji.
c)	manii.
d)	złej sprawy.

3. W akapicie 7. autor pisze o opłacalności honoru, natomiast w akapicie 5. stwierdza, że cechą

honoru jest bezinteresowność, obojętność na sukces. Opinie te są wobec siebie

## 8. Honor pozwala człowiekowi

- a) uprościć sobie życie.
- b) osiągnąć wewnętrzny spokój.
- c) podobać się innym.
- d) walczyć ze snobizmem.

# POPRAWNOŚĆ GRAMATYCZNA

**C2** 

LICZBA ZADAŃ: 8

CZAS: 60 minut

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Po upływie 60 minut podpisane testy zostaną zebrane i nastąpi przerwa przed dalszą częścią egzaminu.

© Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

# POPRAWNOŚĆ GRAMATYCZNA Liczba punktów: / 50 p. 8 zadań, 60 minut J. Proszę uzupełnić tekst odpowiednimi formami wyrazów z nawiasów, zgodnie z podanymi przykładami. Uwaga! W niektórych przypadkach należy dodać właściwe przyimki! \_\_\_\_\_ /5 p. (5 x 1 p.) Oto pierwsze minuty eqzaminu maturalnego z matematyki<sup>0</sup> (egzamin maturalny / matematyka)<sup>0</sup>. Dyrektor szkoły życzy **maturzystom połamania piór**<sup>0</sup> (maturzysta – I. mn. / połamanie piór)<sup>0</sup>, a po chwili otwiera kopertę z zadaniami. Wychowawca klasy III c spogląda z (niepewność / podopieczny)<sup>1</sup>, którzy właśnie pochylają się nad formularzami egzaminacyjnymi. Martwi się przede wszystkim o Antka, którego w żadnym razie nie można uznać za <sup>2</sup> (orzeł / przedmioty ścisłe)<sup>2</sup>. Pamięta dobrze o złożonej przez niego obietnicy, że – choćby się waliło i paliło – nie skorzysta z <sup>3</sup> (pomoc / osoba postronna – I. mn.)<sup>3</sup>, czyli – mówiąc wprost – nie będzie ściągał. Widzi też, jak tuż przed końcem egzaminu Antek

ulega <sup>4</sup> (pokusa / łatwe zwycięstwo)<sup>4</sup> i

przyjmuje ściągę. "Co powinienem zrobić w tej sytuacji?" – zastanawia się wychowawca. I choć

(zgłoszenie / komisja egzaminacyjna)<sup>5</sup> tego oszustwa, będzie musiał rozstrzygnąć we własnym

w końcu wstrzymuje się przed

sumieniu, czy ta decyzja była słuszna.

-	y uzupemic tekst poje dyn czym i by był logiczny i poprawny pod względ	em gramatycznym.
		/ 5 p. (10 x 0,5 p.)
М	latki pracujące zaakceptowano w krajac	ch skandynawskich wcześniej <u><b>niż</b><sup>0</sup></u> w pozostałych
<u>krajach</u> 0 l	Europy.	
Te	eraz jest to	<sup>L</sup> bardzo powszechne, ponieważ dorosły już dwa
		latach sześćdziesiątych we Włoszech
	<sup>2</sup> nie spodziewał sie	znaleźć kobiety w pracy – powinna raczej stać
		caronu. Teraz, w4
z innymi	krajami europejskimi, Włochy mają n	ajwyższy procent matek pracujących na całym
etacie i je	edno z <sup>5</sup> atra	akcyjnych na świecie praw macierzyńskich: dwa
miesiące	płatnego6	przed urodzeniem dziecka i trzy po urodzeniu
oraz wiel	e dodatkowych ułatwień w miejscu pr	acy, <sup>7</sup> dla matki, jak
		<sup>8</sup> , kto by <sup>9</sup> ,
		e ma konserwatystów, opowiadających się za
starym	<sup>10</sup> rodziny.	
III Drocz	zę uzupełnić tekst czasownikami z ram	ki zgodnio z nodonum przykładom
	lednego z czasowników należy użyć dv	
		/5 p. (10 x 0,5 p.)
00	dnieść ogarnąć ponieść ulec	<del>przeprowadzić</del> wywrzeć wprawić
	wyprowadzić	sprawić wyjść
A: Ha	alo? Hanka? Jeśli masz parę minut,	to opowiem Ci o pewnym pisarzu, z którym
pr	r <u>ze<b>prowadziłam</b><sup>o</sup> wczoraj mój najcie</u> ka	awszy chyba wywiad w życiu. Wiesz, że rzadko
zd	darza mi się "popaść w zachwyt", ale	e tym razem, muszę się przyznać, że całkiem
		¹ urokowi mojego rozmówcy!
B: A	czym	² cię w taki zachwyt?

A:	Najbardziej	zaimpo	nował	mi	jego	spokój	wewnę <sup>-</sup>	trzny.	To,	że (	choć
						<sup>3</sup> wiele	klęsk	osobi	stych, r	nigdy	nie
						_ <sup>4</sup> go zwą	tpienie	w sens	życia i	słusz	ność
	tego, co rob	i. Nie						<sup>5</sup> go z	równow	agi na	wet
	ohydny pro	ces, w cz	asie któ	rego p	oróbow	ano go oś	mieszyć	i poni	żyć. To	działc	się
	kilkanaście	lat te	·mu, v	v b	ardzo	trudnych	czas	ach,	w ch	wili	gdy
						_ <sup>6</sup> najwięks	szy sukc	es litera	acki i pov	vinier	ı być
	raczej no	szony	na rę	kach!	Naj	ciekawsze,	że	nawe	t wte	edy	nie
						_ <sup>7</sup> pokusie	e dosta	tniego	życia, c	hoć v	viele
	krajów					8	z propo	zycją a	zylu pol	ityczn	ego.
	A mógłby so	obie spok	ojnie na	uczać	literati	ury na jaki	mś ame	rykańsl	kim univ	versyt	tecie
	i czekać na	Nagrodę N	lobla!								
B:	Siostrzyczko	,					<sup>9</sup> m	i ogron	nną nies	podzia	ankę
	tą opov	vieścią.	Jak	mi	si	ę wyd	aje,	nikt	dotą	d	nie
						_ <sup>10</sup> na tob	ie takie	go wraz	żenia! I	cóż, k	iedy
	planujesz dr	ugą część	wywiadı	ı?							
IV. V	Vykorzystując	podane w	yrazy, p	roszę t	tak prz	ekształcić t	ekst, ab	y nie zr	mienić je	go se	nsu.
									_/10 p.	(10 x	1 p.)
				co w	<b>DUSZY</b>	'GRA?					

Blog muzyczny Doroty Szwarcman (www. szwarcman.blog.polityka.pl)

No i <u>zakończył się</u><sup>0</sup> już Festiwal Beethovenowski. <u>Szkoda mi</u><sup>1</sup> kilku koncertów, które mnie ominęły, ale mogę się jednak <u>pokusić</u><sup>2</sup> o drobne podsumowanie. Myślę, że wprowadzanie do programu festiwalu utworów mało znanych <u>wyszło mu tylko na dobre</u><sup>3</sup>. Przestaje to być festiwal mieszczańsko-snobistyczny, gdzie w kółko <u>słucha się</u><sup>4</sup> kilku tych samych kawałków; można już dzięki niemu <u>poznać</u><sup>5</sup> muzykę nietypową i ciekawą.

Nie znaczy to, że w czasie festiwalu <u>nie prezentuje się utworów</u><sup>6</sup> bardziej znanych (i dobrze), na przykład kwartetów Beethovena, których <u>nigdy dość</u><sup>7</sup>, albo oper w wykonaniu koncertowym, co też już <u>weszło</u><sup>8</sup> do tradycji. Tym razem była to opera Pucciniego. Główni soliści z międzynarodowego składu zaśpiewali bardzo dobrze. <u>Świetnie wypadli</u><sup>9</sup> też nasi muzycy. W sumie <u>słuchało się miło</u><sup>10</sup>.

0 – mamy		
1 – żałuję, że	6 – z dzieł	
2 – spróbować	7 – chętnie	
3 – korzyść	8 – stało	
4 – granych	9 – sukces	
5 – zapoznać się	10 – przyjemność	
No i <i>mamy już za sok</i>	og <sup>o</sup> Festiwal Beethovenowski	

•	n przykładem. / 5 p. (10 x 0,5 p.)
Mana na imia Tanagar i isah	
	em <u>literaturoznawcg<sup>0</sup> (</u> literatura/znać), specjalizującym się
	iteraturze łacińskiej. Pasjonuje mnie naprawa i konserwacja
zabytkowych <u>wag<sup>0</sup></u> (ważyć) i <u>czason</u>	<u>nierzy<sup>0</sup> (</u> czas/mierzyć).
A oto krótka charakter	rystyka moich najlepszych przyjaciół. Andrzej jest
	4.4.
kolekcjonowanie	
	3 (księga/zbiór) ma ich już kilkadziesiąt. Gdy go odwiedzam,
	4 (szesnasty/wiek)
często przegiądamy razem	
	_ (Figure place). Herebeened trojeka jest jesting i
najzdolniejszych	
pochodzi z	<sup>7</sup> (wiele/dziecko) rodziny, w której wszyscy są
zawodowymi muzykami. Ar	tystce znużonej8
(wielkie/miasto) stylem życia spra	awiają przyjemność wyprawy na wieś. W towarzystwie
	<sup>9</sup> (kilka/rok) siostrzenicy Alina lubi spacerować po łące, by
znaleźć kolejną	<sup>10</sup> (cztery/liść) koniczynę.
	orzykładach, proszę uzupełnić poniższe zdania słowami, óre stanowią przeciwieństwo podkreślonych fragmentów/ 5 p. (5 x 1 p.)
<b>Przykład:</b> Jeden kolega <u>bez przerw</u>	vy gadał, a drugi <b>był milczkiem<sup>o</sup> / ciągle milczał</b> <sup>o</sup> .
	vy gadał, a drugi <b>był milczkiem<sup>o</sup> / ciągle milczał<sup>o</sup>.</b> o / jest tępa <sup>o</sup> / jest mało rozgarnięta <sup>o</sup> , a Baśka <u>chwyta</u>
Aśka <i>nie potrafi zliczyć do trzech</i> wszystko w lot.  1. Nie ulega wątpliwości, że niekt	

3. 2	Zwykle <u>zwyciężał</u> , ale	e miał też na kor	ncie kilka		·•
4. \	Wolę ludzi, którzy _				
niż	tych, którzy <u>owijają</u>	w bawełnę.			
5. (	On w czasie wczoraj	szej imprezy			,
a ja	a <u>siedziałam jak na s</u>	zpilkach.			
VII	. Proszę przekształ	cić podane zdan	ia złożone na zdania p	ojedyncze za pomocą	poniższych
	fraz i przyimków.				
	Uwaga! Każdego p	orzyimka lub fra	zy można użyć tylko jo	eden raz.	
				/10 p	. (10 x 1 p.)
	pod wpływem	w razie	pod koniec	ze względu na	za

wbrew

z powodu

mimo

przed

dzięki

Z

<u>Chociaż pogoda była nie najlepsza</u><sup>0</sup>, Piotr wybrał się na mecz. Najpierw odegrano hymny obu państw, a następnie <u>rozpoczęto grę</u><sup>1</sup>. Mecz nie zaczął się najszczęśliwiej. Bramkarz gospodarzy <u>dotknał piłki ręką</u><sup>2</sup> poza polem karnym i dostał czerwoną kartkę. Pozbawiona bramkarza drużyna próbowała jednak atakować. <u>Kibice oczekiwali</u><sup>3</sup>gola, gospodarze jednak nie potrafili go zdobyć. Bramkarz gości <u>wykazywał się świetnymi interwencjami</u><sup>4</sup> i ich drużyna zachowała czyste konto. Podobnie jednak jak gospodarzom, nie udało im się strzelić bramki. <u>Gdyby mecz zakończył się remisem</u><sup>5</sup>, byłaby dogrywka. <u>Druga połowa meczu dobiegała już końca</u><sup>6</sup>, gdy zaczęło się chmurzyć. Kibice spoglądali w niebo i <u>wyraźnie się niepokoili</u><sup>7</sup>. <u>Spadł ulewny deszcz</u><sup>8</sup> i mecz musiano przerwać. <u>Ulewa sprawiła</u><sup>9</sup>, że płyta boiska zamieniła się w bardzo śliskie błoto. Sędzia, <u>kierując się bezpieczeństwem zawodników</u><sup>10</sup>, postanowił nie wznawiać gry aż do następnego dnia.

<i>Mimo nie najlepszej pogody</i> <sup>0</sup> Piotr wybrał się na mec	z

VIII.	W poniższym tekście znajdują się błędy gramatyczne lub leksykalne. Proszę znaleźć je,
	podkreślić i poprawić, zgodnie z podanymi przykładami. Jeśli w danej linijce nie ma
	błędu, proszę postawić przy niej znak √.

Uwaga! W linijce może być najwyżej jeden błąd.

\_\_\_\_/ 5 p. (10 x 0,5 p.)

W 1954 roku Roman Polański rozpoczął studia na wydziale reżyserii	0	٧
w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi <u>zwanej</u> <sup>o</sup> jako Filmówka.	0	znanej
Lata spędzone w Szkole były dla niego niezwykle owocowe: zagrał w	1	
kilku filmach jako aktor, nakręcił siedem wybornych etiud studenckich,	2	
nawiązał przyjaźnie, które zawarły znaczący wpływ na jego życie. Studia	3	
Polańskiego w Łodzi przeszły do legendy Szkoły: jego charakterystyczny	4	
wygląd, barwna osobistość, niezwykły talent oraz zagraniczna nagroda za	5	
studencką etiudę. Swoi koledzy tak wspominają te czasy: "Od chwili	6	
pojawienia się w Szkole Filmowej Polański nawoływał ostre kontrowersje.	7	
Ciągle się tłukł i przeważnie obrywał w bójkach. Bywał poza tym piekielnie	8	
inteligentny i wszystkich imponował wiedzą". Jeden z profesorów wspominał	9	
go w taki sposób: "Przeszkadzał na wykładach. Nie przepadałem za niego".	10	

## **PISANIE**

**C2** 

LICZBA ZADAŃ: 1

CZAS: 90 minut

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Po upływie 90 minut podpisane testy zostaną zebrane i nastąpi przerwa przed dalszą częścią egzaminu.

© Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

### **PISANIE**

### 1 zadanie, 90 minut

Liczba punktów: \_\_\_\_\_ / 40 p.

Proszę wybrać jeden z podanych niżej tematów i wykonać zadanie I lub II.

#### Zadanie I

Proszę napisać esej zainspirowany słowami Krystyny Siesickiej: "Żeby nie wiem jak człowiek był twardy, to z każdego uczucia coś w nim zostaje, uczy się czegoś, czego dawniej nie umiał, raz to jest dobre, raz nie. I z siebie też coś komuś zostawia w spadku".

500 słów

#### Zadanie II

Proszę napisać tekst argumentacyjny (rozprawkę) na temat: Kryzys tradycyjnego modelu rodziny – prawda czy fikcja?

500 słów

IMIĘ I NAZWISKO ZDAJĄCEGO:		
ZADANIE		

IMIĘ I NAZWISKO ZDAJĄCEGO:			•

IMIĘ I NAZWISKO ZDAJĄCEGO:				

lmię i nazwisko zdającego:	

lmię i nazwisko zdającego:	

IMIĘ I NAZWISKO ZDAJĄCEGO:			-

# **MÓWIENIE**

**C2** 

CZAS: do 30 minut

Imię i nazwisko: ˌ			

## INSTRUKCJA WYKONANIA ZADAŃ

W tej części egzaminu należy zaprezentować dwie wypowiedzi monologowe i podjąć dyskusję z członkami komisji egzaminacyjnej. Po wylosowaniu zestawu zdający ma ok. 30 minut na przygotowanie. Należy wykonać dwa zadania (kolejność dowolna), zgodnie z poleceniami na zestawie egzaminacyjnym.

## ZASADY OCENIANIA ZADAŃ

## Kryteria oceny:

## Wykonanie zadań (20 p.)

0 – 10 p.
0 – 5 p.
0 – 5 p.
0 – 8 p.
0 – 8 p.
0 – 4 p.

RAZEM: maksymalnie 40 p.

Numer zestawu: \_\_\_\_\_

© Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

#### **ZESTAW 1**

#### Zadanie 1.

Proszę zapoznać się z dołączonymi materiałami i przygotować się do <u>syntetycznego</u> przedstawienia prezentowanych w nich treści (należy zwrócić uwagę zwłaszcza na główną myśl wywodu, fakty, stanowiska i opinie oraz konkluzję całości materiału).

#### Zadanie 2.

Proszę przygotować się do wypowiedzi na podany temat:

Wszechogarniająca komercjalizacja powoduje, że obecnie igrzyska olimpijskie bardziej przypominają medialny cyrk niż najważniejszą sportową imprezę świata.

Proszę przedstawić własną opinię na ten temat i uzasadnić ją odpowiednio dobranymi argumentami. Proszę pamiętać o poprawnej kompozycji wypowiedzi (wprowadzenie, rozwinięcie i podsumowanie). Po prezentacji nastąpi krótka dyskusja z komisją.

#### **DOKUMENT 1**

## Rynek książki w Polsce: czy stała cena nowości uratuje czytelnictwo?

Polska jest w ogonie Europy nie tylko pod względem czytelnictwa, lecz także wydatków na książki. Polacy kupują rocznie średnio 1,5 książki, a Czesi 14. Problem nieczytania książek jest już problemem społecznym, który może mieć katastrofalne skutki dla rozwoju cywilizacyjnego i konkurencyjności Polaków. Postępujący spadek czytelnictwa ma powstrzymać ustawa wzorowana na prawie obowiązującym w większości państw Europy Zachodniej. W jaki sposób?

Przede wszystkim trzeba pamiętać, że książka nie jest zwykłym towarem i że powinna być przez rynek i przez państwo traktowana trochę inaczej – wprowadzał w temat Włodzimierz Albin, prezes Polskiej Izby Książki. – Państwa, w których czyta się dużo książek, są najbardziej innowacyjne. Tam spotykamy się z największym rozwojem gospodarczym i kulturalnym – podkreślał. Jego zdaniem, jednym z kluczowych elementów, który osłabiły rynek księgarski w Polsce, było zbytnie zawierzenie w niewidzialną rękę rynku, a w efekcie deregulacja tradycyjnych kanałów dystrybucji książek. Ustawa ma wzmocnić ogólnopolską sieć małych księgarni. – W tej chwili wszystkie duże państwa europejskie mają ustawy, dzięki którym nowości księgarskie, które wchodzą na rynek, mają wszędzie stałą cenę. Powoduje to, że małe księgarnie są w stanie konkurować z dużymi molochami sprzedającymi książki masowo. Dzięki tym małym księgarniom klient zyska stały dostęp do książek na co dzień. To jest główny cel tej ustawy – wyjaśniał.

Nie wszystkie zapisy ustawy wzbudzają entuzjazm środowisk księgarskich. Małgorzata Staniewicz, prezes Stowarzyszenia ZMOWA, zwracała uwagę, że brakuje w nim przepisów podkreślających szczególną rolę księgarń. Jej zdaniem, modelowe rozwiązanie w tym temacie zostało zastosowane we Francji w tzw. Prawie Langa. – We Francji księgarnie dostają 3,5 miliona euro co roku, a oprócz tego dostają wielomilionowe dotacje na nieoprocentowane kredyty. Ministerstwo Kultury Francji tworzy rankingi księgarń. Przyznaje odznakę wzorowej księgarni niezależnej. Taką odznakę dostają księgarnie, które w swym asortymencie mają od 8 do 10 tysięcy tytułów i 50% obrotów uzyskują ze sprzedaży nowości.

Zdaniem Beaty Stasińskiej z wydawnictwa W.A.B., ustawa nie interesuje przeciętnego Kowalskiego, gdyż brakuje wyraźnego komunikatu, który by pokazywał zależność między przepisami a czytelnictwem. *Czytelnika i klienta księgarń nie będzie obchodziła regulacja i stan księgarstwa polskiego, hurtowników i wydawców, tak długo, jak nie zadbamy o dostęp do książki, który od lat jest zmniejszany*. Mówimy o całych połaciach kraju, gdzie dostęp do książki jest bardzo trudny. Inna ważną kwestią jest promocja samego czytelnictwa, która od wielu lat jest zaniedbywana przez media. – *Po tylu latach zaniechań czeka nas długi program naprawy, który trzeba obliczyć na 15-20 lat. Nie ma lepszego sposobu na poprawę czytelnictwa jak podniesienie jakości edukacji w Polsce* – podkreślała Beata Stasińska.

na podstawie: http://www.polskieradio.pl/8/3044/Artykul/999108,Rynek-ksiazki-w-Polsce-czy-stala-cena-nowosci-uratuje-czytelnictwo

#### **DOKUMENT 2**

"Książki – okręty myśli żeglujące po oceanach czasu i troskliwie niosące swój drogocenny ładunek z pokolenia w pokolenie." (F. Bacon)







#### **DOKUMENT 3**

#### Polak w krainie książki

Nie czytamy, a jeśli już, to jest nas garstka. Najwierniejsi wielbiciele szeleszczących

kartek. Dlaczego Polacy jak ognia unikają książek?

Siedem lub więcej przeczytanych książek w ciągu roku – to nasz rekord. W 2016 r. pobiło go jedynie 10 proc. rodaków. Ta liczba przeraża, zważywszy, że w roku 2000 więcej niż siedem książek rocznie przeczytało prawie 24 proc. Polaków. Przestają czytać osoby z wyższym wykształceniem i nastolatki.



Opublikowane przez Bibliotekę Narodową we współpracy z TNS Polska badania czytelnictwa wręcz jeżą włos na głowie.

#### Papier kontra sieć

Aż 34 proc. Polaków z wykształceniem wyższym przyznaje, że przez 12 miesięcy nie sięgnęło po żadną książkę, natomiast tylko 8 proc. nastolatków zagląda do książki codziennie. Określenie "zagląda" jest adekwatne, ponieważ młodzież zazwyczaj książki przegląda, wybiera tylko fragmenty, głównie lektur szkolnych. Autorzy badań uważają, że tendencja do nieczytania książek w całości wynika z programu nauczania języka polskiego, a także z tego, że nastolatki wybierają bardziej syntetyczną formę tekstu. Narracja powieści obfitująca w długie opisy przyrody przegrywa z wpisem np. na Twitterze.

Z badań wynika, że układ stron internetowych oraz liczba występujących na nich elementów wpływają negatywnie na koncentrację i skupienie na dłuższym tekście, np. książkowym. Czy zatem wszechobecna sieć oplata nasze umysły i odbiera ochotę na lekturę książek? Czy program szkół, coraz bardziej eliminujący samodzielne myślenie, przyczynia się do

dramatycznego spadku czytelnictwa w Polsce? W zasadzie można się pokusić o taki smutny wniosek. Jest jednak nadzieja. W e-czytelnictwie!

### **Cyfrowe litery**

Na razie udział e-booków w całym polskim rynku wydawniczym jest niewielki – to zaledwie procent – ale z każdym rokiem rośnie. Nie znaczy to jednak, że Polacy nieczytający książek papierowych przerzucili się na cyfrowe. Tylko 2 proc. osób, które nie czytały w 2012 r. książek papierowych, kiedykolwiek miało w rękach e-booka.

E-czytelnictwo dotyczy głównie owych wspomnianych już 11 proc. Cyfrowe lektury na czytnikach i tabletach wybierają przede wszystkim mieszkańcy dużych miast. Z badań Ebookpoint.pl wynika, że coraz chętniej korzystają z e-booków ci Polacy, którzy mają w domu sporo tradycyjnych, papierowych książek.

Podstawą wyboru e-booków – poza wygodą (coraz tańsze czytniki mogą pomieścić całą biblioteczkę) – jest cena. Niestety, wciąż niewiele niższa od książki w wersji drukowanej (nadal obowiązuje 23-procentowy podatek VAT na wydawnictwa elektroniczne; VAT na książki drukowane wynosi 7 proc.). Księgarze przyznają, że najlepiej sprzedają się e-bestsellery i cyfrowe wydania kosztujące ok. 10 zł.

### Czytacze z czytników

Publio.pl i Świat Czytników przeprowadziły badania, przepytując 4 tys. osób. Wynika z nich, że z czytników korzysta 60 proc. e-czytelników, natomiast ponad 22 proc. czyta e-booki na laptopach. Prawie 4 proc. drukuje kupione e-booki.

Oszałamiająca liczba rodaków, bo aż 90 proc., zagłębia się w lekturę na Kindle'ach. Młodych e-czytelników (do 24 lat) poza wspomnianą już ceną oraz nazwiskiem autora interesuje to, czy e-booka można skopiować. Starsi (powyżej 60. roku życia), kupując e-książki, kierują się względami ekologicznymi oraz przepełnioną domową papierową biblioteką. Większość jednak skarży się na... literówki.